

POSTANOWIENIE

Dnia 12 grudnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Dobrowolski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Aleksander Stępkowski

SSN Grzegorz Żmij

w sprawie z protestu wyborczego M.B.

przeciwko ważności wyborów do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej zarządzonych na 15 października 2023 r.,

przy udziale Prokuratora Generalnego oraz Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 12 grudnia 2023 r.,

pozostawia protest bez dalszego biegu.

UZASADNIENIE

W dniu 23 października 2023 r. M.B. wniosła protest przeciwko ważności wyborów do Sejmu i Senatu zarządzonych na dzień 15 października 2023 r. „z powodu dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, mającego zmasowany charakter na terenie całego kraju”.

W uzasadnieniu skarżąca wskazała, że posiada wiedzę bezpośrednią oraz z serwisów społecznościowych, iż w lokalach OKW nie wydawano kart referendalnych, a także pytano biorących udział w referendum o liczbę kart do wydania, jak również prowadzono głosowanie po zamknięciu lokali wyborczych o godzinie 21:00, podczas nieprzedłużenia godzin głosowania i ujawnienia

sondażowych wyników wyborów. W proteście skarżąca podniosła także, że do lokali wyborczych dowożono obywateli, głównie młodych, dla pozyskania dodatkowych głosów na partie opozycyjne. Jak wskazała skarżąca, PKW nie przekazała stanowczego komunikatu, że głosowanie kończy się o 21:00, a przez jawne przyzwolenie na otwarcie niektórych komisji obwodowych na terenie polski po godzinie 21:00 przyzwoliła na manipulacje wyborcze. Ostatecznie skarżąca podniosła, że jeden z kandydatów, podczas trwania ciszy wyborczej, na portalu internetowym nawoływał młodych by jechali do miejscowości gdzie kandyduje w celu oddania na niego głosów.

Protest w zakresie zarzutów dotyczących referendum został rozpoznany pod sygn. I NSWR 361/23.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Protest należało pozostawić bez dalszego biegu.

Zgodnie z art. 241 § 1 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy (tekst jedn. Dz.U. 2023, poz. 2408, dalej: „k.wyb.”), protest przeciwko ważności wyborów do Sejmu wnosi się na piśmie do Sądu Najwyższego w terminie 7 dni od dnia ogłoszenia wyników wyborów przez Państwową Komisję Wyborczą w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej. Nadanie w tym terminie protestu w polskiej placówce pocztowej operatora wyznaczonego w rozumieniu ustawy z dnia 23 listopada 2012 r. - Prawo pocztowe jest równoznaczne z wniesieniem go do Sądu Najwyższego.

W świetle art. 241 § 3 k.wyb. określającego warunki formalne protestu, osoba wnosząca protest powinna sformułować zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których opiera swoje zarzuty. Protest powinien nadto spełniać warunki pisma procesowego określone przez art. 126 Kodeksu postępowania cywilnego. Protest wyborczy, tak jak każde pismo procesowe, powinien zatem zawierać oznaczenie sądu, do którego jest skierowany, imię i nazwisko lub nazwę uczestników i pełnomocników, oznaczenie rodzaju pisma, dowody na poparcie przytoczonych okoliczności, podpis uczestnika lub pełnomocnika, wymienienie załączników, oznaczenie miejsca zamieszkania uczestników oraz oznaczenie miejsca zamieszkania lub siedziby pełnomocnika. Ponadto, gdy pismo procesowe

jest pierwszym pismem w sprawie powinno zawierać m.in. oznaczenie miejsca zamieszkania lub siedziby i adresy stron, oznaczenie miejsca zamieszkania lub siedziby i adresy przedstawicieli ustawowych i pełnomocników stron oraz numer Powszechnego Elektronicznego Systemu Ewidencji Ludności (PESEL) lub numer identyfikacji podatkowej (NIP) wnoszącego pismo (§ 2). Niespełnienie przez podmiot wnoszący protest wymogów formalnych, skutkuje pozostawieniem protestu bez dalszego biegu (art. 243 § 1 k.wyb.). Powyższe przepisy znajdują zastosowanie również w przypadku wniesienia protestu przeciwko ważności wyborów do Senatu (art. 258 k.wyb.).

W niniejszej sprawie wnosząca protest nie przedstawiła konkretnych naruszeń stanowiących przejaw popełnienia przestępstwa przeciwko wyborom, ani naruszenia ustawowych przepisów dotyczących głosowania lub ustalenia wyników głosowania. Nie przedstawiła też żadnych dowodów na potwierdzenie wskazanych przez siebie okoliczności. Podniesione zarzuty zostały sformułowane w sposób abstrakcyjny i ogólnikowy.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego konsekwentnie przyjmuje się natomiast, że opinia wnoszącego protest, niepoparta żadnymi dowodami, może być zakwalifikowana wyłącznie jako opinia prywatna, a zarzuty sprowadzające się do hipotetycznego założenia o nieprawidłowościach nie mieszczą się w przedmiocie protestu określonym w ustawie (np. postanowienie Sądu Najwyższego z 27 listopada 2019 r., I NSW 206/19). Co więcej, osoba wnosząca protest nie może skutecznie podnosić zarzutów o charakterze abstrakcyjnym, odnoszących się do ogólnie pojętych wydarzeń w kraju lub za granicą, o których protestujący jedynie słyszał.

Przyjęty zarówno w Kodeksie wyborczym, jak i ustawie z 14 marca 2003 r. o referendum ogólnokrajowym model protestów wyborczych i referendalnych polega bowiem na sprawowaniu przez Sąd Najwyższy indywidualno-konkretnej kontroli ważności wyborów i referendum, nie ma natomiast podstaw prawnych do prowadzenia przez Sąd Najwyższy, w ramach postępowania z protestu wyborczego, czy referendalnego, kontroli abstrakcyjnej (z wielu zob. postanowienia Sądu Najwyższego z: 18 lipca 2019 r., I NSW 39/19; 20 października 2019 r., I NSW

117/19; 21 listopada 2019 r., I NSW 235/19; 28 listopada 2019 r., I NSW 201/19; 31 lipca 2020 r., I NSW 4722/20).

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Najwyższy na podstawie art. 243 § 1 k.wyb. orzekł jak w sentencji.

[as]

(r.g.)